

Patrzę na pusty dom, ciężko mi, jakiś znak?
Znowu nic, czekam więc dawno już wyszłaś tak.
Chwila i... Kamień w wodę... Szukam cię.

Wszystkie dni jak motyle są
mnóstwo ich, a ja wciąż
wyłapuję tak ze wszystkich sił,
będziesz mieć.

Przecież nikt, przecież nic, tak jak dym rozwiać się,
Jesteś gdzieś jeszcze tam? Tak bym chciał wiedzieć coś,
Może by... Znów jasnowidze? Mam już dość.

Wszystkie dni jak motyle są
mnóstwo ich, a ja wciąż
wyłapuję tak ze wszystkich sił,
będziesz mieć.